

# Orłowski, R.

---

## "Księga Pamiątkowa Dziesięciolecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1944-1954)", Lublin 1955 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/1, 167-168

---

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Równie godne uwagi są różne uwagi Einsteina o sprawach ogólniejszych, społeczno-politycznych.

Sprawą, która również otrzymuje interesujące oświetlenie we *Wspomnieniach*, jest stosunek Einsteina do teorii kwantów.

Jak wiadomo, Einstein był zawsze przeciwnikiem mechaniki kwantowej jako skończonej teorii fizycznej. Mawiał on: „Pan Bóg nie gra w kości“. Probabilistyczny opis rzeczywistości nie zadowalał go. Wierzył zawsze w możliwość głębszego opisu kauzalnego fenomenów jednostkowych mikroświata.

Interesujące w tym kontekście są zanotowane we *Wspomnieniach* dzieje dyskusji Einsteina z Bohrem o teorii kwantów i sprawa stosunku Einsteina do jednego z najwybitniejszych z żyjących fizyków-kwancistów, ukrytego pod literą X.

Jest też we *Wspomnieniach* przytoczony urywek z listu Einsteina, który osobiście mnie uderzył i na który chciałbym w zakończeniu recenzji zwrócić uwagę. Einstein pisze do Infelda (w liście z 17.I.1955 r., a więc niedługo przed śmiercią): „Zdaje mi się, że byłoby pięknie, gdyby Pan w swoim kazaniu wyjaśnił, że punkt ciężkości teorii tkwi w ogólnej zasadzie względności. Bo większość współczesnych fizyków jeszcze tego nie rozumiała“.

Einstein uważał zawsze ogólną teorię względności za główne dzieło swego życia. Fizycy współcześni poświęcający się w większości z pasją problemom kwantowym mikroświata raczej zostawiają ogólną teorię względności z jej ogólną zasadą względności na uboczu. Są jednak i tacy fizycy, którzy sądzą, iż odegra ona decydującą rolę w przyszłym rozwoju nauki, w naszej wiedzy nie tylko o makro-, ale i o mikro-świecie. Z ich zdaniem sympatyzuje także autor recenzji.

J. Plebański

*Księga Pamiątkowa Dziesięciolecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1944—1954)*, Lublin 1955. Nakładem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 258 + 2 nlb.

Ambitną próbę wzbogacenia naszej wiedzy o przeszłości i osiągnięciach nauki polskiej podjęli pracownicy naukowcy ośrodka lubelskiego. Dla uczczenia dziesięciolecia działalności Uniwersytetu MCS postanowiono wydać dwie publikacje, które stanowić miały pewną całość. Pierwsza o charakterze sprawozdawczo-informacyjnym ukazała się w roku 1954 pt. *Dziesięć lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*. Publikację tę uzupełnia recenzowane wydawnictwo, zawierające rozprawy pracowników naukowych i wychowanków uniwersytetu z zakresu historii nauki polskiej. Przy doborze prac, według informacji redakcji, szczególny nacisk położono na opublikowanie prac związanych tematycznie z historią Lubelszczyzny. Publikację przygotował do druku Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem prof. dra A. Burdy, redaktora UMCS.

Księga przynosi następujące prace: S. Ziemecki: *Z twórczości i życia Marii Skłodowskiej-Curie*, J. Wolska: *Henryk Raabe i jego działalność naukowa*, W. Hubicki: *Franciszek de Paula Scheidt pionier teorii Lavoisiera w Polsce*, J. Małarczyk i W. Skrzydło: *Laickie tradycje nauczania prawa w Lublinie*,

J. Mazurkiewicz: *O stanie badań nad ustrojem i prawem dawnego Lublina*, J. Morawski: *Krótką historią badań fosforytów rachowskich*, J. Begdon: *Zarys polskiego piśmiennictwa myrmekologicznego w ujęciu historycznym*, G. Brzęk: *Stanisław Staszic jako biolog*, M. Dąbkowska: *Początki chemii Jędrzeja Sniadeckiego na tle powstania polskiej nomenklatury chemicznej*, J. Motyka: *Rozwój botaniki w okresie dziesięciolecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i dalsze perspektywy jej rozwoju*, K. Strawiński: *Z historii ochrony roślin w Polsce*, A. Teske: *Marian Smoluchowski w świetle swych listów*, J. Wiliama: *Szymon Askenazy jako historyk dwu stuleci*, M. Zakryś: *Postępy w leczeniu przetaczaniem krwi*.

Treść zamieszczonych prac reprezentuje szeroki wachlarz specjalności i to nieraz w dziedzinach, które nie doczekały się jeszcze wnikliwszych badań historycznych. Dotyczy to zwłaszcza historii chemii, biologii, myrmekologii czy historiografii.

Nie wszystkie rozprawy przynoszą już ostateczne wyniki opracowywanych problemów. Większość z nich stanowi początek badań, cenną inicjatywę i wskazówki badawcze. Bogate zestawienia bibliograficzne informują wydatnie o stanie badań nad interesującym zagadnieniem. W sumie wyniki badań autorów *Księgi* przynoszą cenne przyczynki do poznania historii nauki polskiej. Wydawnictwo to daje również wartościowe szkice z zakresu przeszłości Lubelszczyzny, ważne dla dalszego postępu prac nad historią tego regionu.

Duży format *Księgi*, doskonały papier, estetyczna szata graficzna i staranny druk podnoszą wartość wydawnictwa. Z drugiej strony jednak uderza brak konsekwencji w umieszczaniu przypisów i cytowaniu źródeł rękopisemnych. Szkoda również, że ta wartościowa publikacja ukazała się w tak małym nakładzie (450 egz.), gdyż czyni ją to w zasadzie trudno dostępną dla szerszego ogółu badaczy.

Zróżnicowana tematyka prac reprezentujących wiele dyscyplin naukowych nie pozwala ocenić merytorycznej wartości rozpraw *Księgi*. Należy się spodziewać, że ocenę tę podejmą zainteresowani specjaliści.

R. Orłowski

## PRZECIWKO WYPACZANIU HISTORII LOTNICTWA

W czerwcowym numerze „Woprosów Istorii“ z 1956 r., miesięcznika wydawanego przez Instytut Historii Radzieckiej Akademii Nauk, ogłoszony został artykuł *Przeciwko wypaczaniu historii lotnictwa*\*. Autorzy artykułu E. F. Burcze i I. E. Mosołow bardzo ostro atakują szereg prac z zakresu historii lotnictwa wydanych w ZSRR.

„Nie ulega wątpliwości — rozpoczynają oni — że oświetlenie priorytetu naszego kraju w dziedzinie różnych wynalazków i udoskonaleń posiada istotne znaczenie. Radzieccy historycy, kierowani dążeniem do wykrycia prawdy naukowej i szlachetnymi pobudkami patriotycznymi, usunęli wiele wymysłów mających na celu zmniejszenie wkładu wynalazców i uczonych naszego kraju

\* Fragmenty tego artykułu były przedrukowane w tłumaczeniu polskim w nr 38/1956 „Po prostu“.